

# Dudek P56, Przetrawanie (feat. DJ Micky Move)

Dzień najebany odurzony cały świat  
Walczymy tu by przetrwać dzień każdy dzień bez strat  
Gdzie każdy chciałby jak najwięcej dla siebie mieć  
Walczymy tu by przetrwać tu gdzie liczy się chleb

Ile razy już mówiłem o tym bracie  
Każdy dzień to nowy rozdział nowy sen to nowy zasięg  
Każdy świeży dopływ tlenu sam ze sobą w zgodzie zawsze i w pełnym porozumieniu  
Dobrzy ludzie to podstawa tu ważne są emocje bracie nie kupione brawa

(???) tak to leci DDK DDK i ten bit co mi naprzeciw  
To dotyka moją głowę me komórki się gotują wydobywając tą mowę  
Wchodzę w bit i wszystko jasne nie chcę patrzeć na kurestwo inaczej to tu nie zasnę  
Fałsz obłuda tanie ścierwo chemia zmienia ludzi zawsze patrzę na to jak na terror  
Mózgu noć kurwa mać wolę żyć móc oddychać niż tym rzygać i srać

Dzień najebany odurzony cały świat  
Walczymy tu by przetrwać dzień każdy dzień bez strat  
Gdzie każdy chciałby jak najwięcej dla siebie mieć  
Walczymy tu by przetrwać tu gdzie liczy się chleb

Nie wchodzimy gdzie zaprawa  
Często to falsyfikat gdzie tak piękna jest oprawa  
Ludzie żyją czyimś bólem najwyraźniej to kochają nie myśląc o tym w ogóle  
Nieciekawa sytuacja odgrywają rolę tylko czekają na akcja  
I zaczyna się gra ćpanie dziwki i libacja życie życie nie ja  
Walczymy tu by przetrwać znajdź pomysł na to życie  
Uczuć się nie wstydzimy nawet na twardym bicie  
Mimo że coś nie idzie mimo że prowokuje  
Mam pomysł pierdol to  
Od razu lepiej się poczujesz  
I tak ułożeni na tym świecie no niestety  
Ciemność podchodzi blisko mylą się priorytety  
Tandety nie odróżnisz  
Nie odróżnisz szarańczy co pod postacią ludzi na twym grobie chce zatańczyć.